

Artykuł na temat badań psychologicznych

Nauka, Filozofia i Religia

Wojny: konsekwencja indywidualna czy zbiorowa?

Pytanie 728 w "Księdze Duchów" często wywołuje zdziwienie i wątpliwości u wielu osób, gdy przywołuje argument Duchowości, że konieczne jest, aby

kiedy to sprawiedliwość i miłość Boga zostaną w pełni zrozumiane.

W tym samym pytaniu 737 duchowość stwierdza, że trzeba dostrzegać koniec zjawisk, aby móc

Psycholog i neuronaukowiec Steven Pinker z Uniwersytetu Harvarda, jeden z najwybitniejszych współczesnych naukowców, w książce "Lepsze anioły naszej natury" (The Better Angels of our Nature), dzięki badaniom prowadzonym przez 15 lat ujawnia, że ludzkość w całej swojej historii, wykazywała wyraźną tendencję do zmniejszania zachowań agresywnych. Wykazano, że wskaźniki przestępczości i brutalnych zabójstw gwałtownie spadają. W swojej książce Pinker ujawnia, że ludobójstwa z lat 90 i 2000 zabiły jedną dziesiątą ofiar w porównaniu z tymi, które miały miejsce na początku XX wieku. W latach 70 terroryzm był w Europie pięć razy bardziej rozpowszechniony niż obecnie. Nigdy też nie mieliśmy do czynienia z tak długim okresem pokoju między wielkimi mocarstwami światowymi. Wreszcie, w ciągu ostatnich 50 lat zmniejszyła się także liczba form przemocy wobec mniejszości - na przykład ataków na czarnych i homoseksualistów

Uwierzyć mi, we Wschodzie istnieje Nadziemski porządek, który wszystko i zabezpiecza wszystko, troszcząc się o potrzeby istot, które go zamieszkują. W istocie, ten poważny moment, w którym żyjemy, zachęca nas do potwierdzenia naszej wiary i nadziei, nawet jeśli horyzont jest szary. Oceniając naszą duchową rzeczywistość, rozumiemy, że dziś nie ma już miejsca na niepewność i niewiarę. Wcielił się na nowo, aby wnieść wkład w nadchodzącą Nową Erę, a spirytyzm to Jezus powracający, uwolniony z krzyża, śpiewający ku chwale ludzkiej SOLIDARNOSCI.

Davidson Lemela

Neuropsycholog



wszystko zostało zniszczone, po to aby mogło się odrodzić i odnowić. A ponieważ te przesłania Dusz, są zawsze optymistyczne i pełne nadziei, gdzie znajdujemy tutaj lekcje wiary, miłości i braterstwa, jak osiągnąć cel Boga, który nałożył na ludzkość niszczycielskie zło?

W innym pytaniu, nr 737 z tej samej księgi, pogłębiając temat, posłańcy z góry stwierdzają, że naturalne niszczenie form fizycznych pomaga ludzkości w postępie.

Niemniej jednak należy zaznaczyć, że zniszczenia naturalne różnią się od zniszczeń dokonywanych przez człowieka. Niedoskonałość, która wciąż w nas żyje, skłania nas często do przedkładania pragnień materialnych nad potrzeby duchowe, co w rezultacie wywołuje uczucia okrucieństwa i zachowania destrukcyjne. Jednak w miarę rozwoju i uduchowienia, Dusza zmniejsza swoje przesadne przywiązanie do rzeczy materialnych, a destrukcyjna natura słabnie. Wojny stają się rzadsze, aż pewnego dnia całkowicie znikną z naszej planety,

docenić ich skutki. Oceniamy je z naszego osobistego punktu widzenia, nazywamy je destrukcyjnym złem z powodu krzywdy, jaką nam wyrządzają. Niemniej jednak, jak się często mówi, zakłócenia te są konieczne, aby przywrócić lepszy porządek rzeczy, osiągając w ciągu kilku lat to, co zajęłoby wiele wieków.

Jeśli chodzi o ludzkie zło, to w rozdziale VIII Ewangelii według spirytyzmu, punkt 11, Kardec wnosi nutę duchowości, gdy stwierdza, że zło jest konsekwencją ludzkiej niedoskonałości, dlatego jesteśmy podatni na jego praktykowanie. Nie oznacza to jednak, że mamy obowiązek je praktykować. Jakkolwiek paradoksalne by się to wydawało, zło musi istnieć, ponieważ staje się narzędziem kary dla samego złego człowieka.

Spirytyzm jest doktryną optymizmu. Dzięki nauce doktryny spirytyzmu otrzymujemy lekcje wiary i nadziei, które przedstawiają nasz punkt widzenia na optymistyczną rzeczywistość wobec współczesnego globalnego zła. Bo wbrew zdrowemu rozsądkowi świat nigdy nie był lepszy. Czy wierzysz w to?

Kryzys Moralny

Słowo "kryzys" oznacza stresujący, skomplikowany epizod, sytuację napięcia, sporu, konfliktu. Jeśli przeanalizujemy moment egzystencjalny, w którym żyjemy, to z globalnego punktu widzenia znajdujemy się w momencie kryzysu moralnego. Jednak całość odzwierciedla jednostkę, a więc przeżywamy momenty kryzysu indywidualnego, które rzutowane są

Greckie słowo *krisis* było używane przez starożytnych lekarzy w szczególnym znaczeniu. Kiedy pacjent, po podaniu leków, przechodził kryzys, był to znak, że będzie to miało swój skutek: wyleczenie lub śmierć. W tym aspekcie kryzys oznacza oddzielenie, decyzję, definicję.

Słowo "kryzys" pojawiło się w języku portugalskim w XVIII wieku, początkowo w słownictwie medycznym, aby określić moment w rozwoju choroby, w którym następuje wybór między pogorszeniem - a śmiercią - lub wyleczeniem - a życiem. Słowo to pochodzi od łacińskiego *crisis* - "decydujący moment", będącego rozwinięciem greckiego *krisis*.

Niemniej jednak, z moralnego punktu widzenia, żyjemy w momencie kryzysu wartości, z których wiele zostało przeniesionych

na poziom religii i dlatego nie są akceptowane przez wszystkich, a inne są zwykłą postawą etyczno-zawodową, nie zawsze w pełni akceptowaną i praktykowaną.

W każdym razie niepraktykowane wartości i cnoty prowadzą do pustki egzystencjalnej i być może przeżywamy chwile całkowitego opróżnienia z wartości, które, jeśli prowadzą do dobra każdej istoty, gdy są dobrze przeżywane, to dzisiaj, gdy są nieobecne, prowadzą do degeneracji tradycji, do agresji, do śmierci. Musimy pilnie powrócić do doceniania życia i jego zasąd.

Sonia Theodoro da Silva

Filozof

Jak kochać w czasie wojny?

Co to są czasy wojny? Kontekstem historycznym, w którym kraje walczą ze sobą? Zaciekle spory między ludźmi?

Pytanie 743 z "Księgi Duszy" brzmi: "Czy wojna kiedykolwiek zniknie z powierzchni ziemi? Odpowiedź od Dobrych Duszy brzmiała: "tak, kiedy ludzie zrozumieją sprawiedliwość i będą praktykować Prawo Boże", i dodają że: "w tym czasie wszyscy ludzie będą braćmi".

Na przykład, w miarę jak człowiek rozumie Boga i Jego prawa, zmniejsza swoją wojowniczość i stopniowo zbliża się do siebie, odnajdując drugiego człowieka w praktyce braterstwa, ucząc się żyć, największym z uczuć: miłością!

Jezus uczył tej drogi: Miłość i miłość! Rzeczownik i czasownik! Uczucie i praktyka! Internalizacja i eksternalizacja! Być i żyć!

Jak? Robiąc dla drugiej osoby to, co chciałbyś, aby ona zrobiła dla Ciebie! W obliczu bólu, zdrady, niezrozumienia, porażki, co byłoby idealne, gdybyś otrzymał, aby poczuć się lepiej, odnowić się i podnieść na duchu? Miłosierdzie? Miłość? Jezus mówi: "To czyńcie, a żyć będziecie".

Dlatego też w czasach zewnętrznych wojen, które są jeszcze czasami egoizmu i pychy, przepelnionych namiętności, wskazaniem jest modlitwa i czujność, a codziennym ćwiczeniem, aby być spokojnym, wychowywać, pocieszać, ostrzegać, pomagać, rozumieć, nie osądzać, ratować, przebaczać, troszczyć się..., po prostu kochać, pacyfikując świat intymny, a w konsekwencji uspokajając wszystko wokół.

Lusiane Bahia

Prawnik



na całość, z ich szkodliwymi i nieskończone bolesnymi konsekwencjami, jeśli spojrzeć na nie z punktu widzenia ludzkich przypadłości.

Filozof Seneka obserwował ludzki ból i leczył swoich pacjentów pociechą płynącą z przyjaznych i pocieszających słów. Jego pisma do Marcjanny, rzymskiej patrycjuszki, która straciła dzieci i ojca w wyniku wojen w Rzymie, wychwalają zdolność człowieka do przyjmowania wyzwania egzystencjalnych bez rozpacz i zachwiania równowagi emocjonalnej.

Sam fakt, że szukamy równowagi w kryzysach, jakie niesie życie, jest niezbędnym czynnikiem gwarantującym dobre życie, pomimo kłopotów, które pojawiają się na jego marginesie.



Expediente

Jornalista

Rita de Cássia Escobar

Edição

Evanise M Zwirtes

Colaboração

Maria Angélica de Mattos - Revisora
Cintia C. dos Santos - Traduction en anglais
Karen Ditttrich - Traduction en allemand
Hannelore P. Ribeiro - Traduction en allemand
Clarivel D. Gimenez - Traduction en espagnol
Nicola P. Colameo - Traduction en italien
Gareth Mann - Traduction en français
Seweryna Akpabio-klementowska -
Tłumaczenie na język polski

Reportagem

Davidson Lemela
Sonia Theodoro da Silva
Lusiane Bahia
Cláudio Sinoti
Sérgio Thiesen
Iris Sinoti

Design Gráfico

Evanise M Zwirtes

Reuniões de Estudos (Em Português)

Sábados: 05.00pm - 07.00pm
Domingos: 08.00pm - 09.30pm
Segundas: 08.00pm - 09.30pm
Quartas: 08.00pm - 09.30pm

Reunião de Estudo (Em Inglês)

Quartas: 06.00pm - 07.00pm

BISHOP CREIGHTON HOUSE
378, Lillie Road - SW6 7PH - London
Informações: + 44 0778484 0671
E-mail: spiritisttps@gmail.com
www.spiritisttps.org
Registered Charity N° 1137238
Registered Company N° 07280490

Współcześni dyktatorzy

Od czasu do czasu ludzkość styka się z okrutnymi dyktatorami, którzy zaspokajają swoją żądzę władzy, tłamsząc i dominując nad ludźmi, siejąc strach i niepewność. Wielu zastanawia się, jak to jest możliwe, skoro mamy już tak wiele postępu i wiedzy. Jednak posiadanie informacji i teorii nie musi oznaczać posiadania samoświadomości. Świadomość jest konstrukcją intymną, która, choć może otrzymywać pomoc i bodźce, rozwija się tylko wtedy, gdy istota sama o tym zadecyduje. Dzieje się tak zarówno w jednostce, jak i w zbiorowości. Gdyby poziom świadomości zbiorowej był inny, nie byłoby już miejsca dla dyktatorskich przywódców.

Dlatego musimy zadać sobie pytanie, które części naszej istoty nadal zachowują się w sposób dyktatorski, aby ta rzeczywistość psychiczna mogła zostać ustanowiona również na zewnątrz. W tej dziedzinie mamy do czynienia z dyktaturą ego, które narzuca nam pragnienia i zaczyna postrzegać je jako potrzeby. Stara dychotomia między Mieć a Być, w Płynnej Nowoczesności wzbogaca się o element "Wyglądania". Dyktatura" pojawiają się narzuca swoim niewolnikom "potrzebę" budowania maski społecznej, która dostosowuje się do pożądanego sukcesu, do pożądanego uznania, nie dbając o rozwój cnót, o ile przynosi to rozgłos i sławę.

Jednak, jak dobrze powiedział Jung, przeciwieństwem Władzy jest Miłość. Tylko wtedy, gdy rozwinie miłość w całej jej pełni, poczynając od miłości do samego siebie, zniszczymy procesy dyktatorskie, począwszy od tych, które podporządkowują nas wewnątrz.

Cláudio Sinoti

Terapeuta Jungowski

Wojna - obecność czy nieobecność Boga?

Ludzkość, w połowie XXI wieku, jest zaskoczona wiadomością o dewastującej wojnie na Ukrainie, która została rozpętała przez Rosję. Tysiące ofiar wskazują nam, jak



niedoskonała i podatna na cierpienie jest wciąż obecna cywilizacja, która nie potrafi sobie poradzić z przemocą ludzi wobec swoich braci. Ten i inne niedawne przejawy naszej historii, w Afganistanie, Iraku, Syrii, Jemenie, Etiopii, Birmie i innych krajach, wskazują, jak wiele w nas jeszcze pierwotności, mimo że jesteśmy uważani za świat prób i eksperymentacji.

Wszechświat jest w całości boski w swoim pochodzeniu. Istnieją niezliczone światy, planety i gwiazdy, galaktyki i konglomeraty galaktyczne, a ich ludzkość znajduje się na różnych etapach ewolucji w drodze do doskonałości. Na Ziemi jesteśmy niejednorodną grupą ludzkich dusz, i dobra strona naszego charakteru, charakteryzuje się złymi skłonnościami i prowadzi kolejne egzystencje, w których pycha i egoizm, obojętność i ambicja, wynikające z ignorancji i materializmu, prowadzą nas przez tysiąclecia do wojen i wynikających z nich zniszczeń, które z biegiem czasu będą się powiększać. Nigdy nie mieliśmy stu lat pokoju. Wszystko to jest najlepszym dowodem na nieobecność Boga w naszych duszach i umysłach, ukazując nam, jak daleko nam jeszcze do pełni miłości, którą wszyscy będziemy żyć powszechnie i do głębi, we wspólnie przyspokości.

Bóg, nadprzyrodzona inteligencja i pierwotna przyczyna wszystkich rzeczy, nie ma nic wspólnego z tym smutnym i bolesnym stanem ludzkim. Wszyscy jesteśmy Jego

dziećmi, zbuntowanymi, ale boskiego pochodzenia, zamkniętymi tutaj przez Jego Miłosierdzie, dopóki nie nauczymy się żyć szczęśliwie, nabywając cnoty moralne i docierając do istoty Twórcy w nas! W tym celu człowiek musi wznieść się ponad materię i zrozumieć, że jako dusza wcielona lub nie wcielona, ze jedyną rzeczą, która naprawdę się liczy, to jest postęp, który ma się dokonać, osobiste i zbiorowo w kierunku przebóstwienia. I właśnie w tym, spirytyzm ma do odegrania fundamentalną rolę, aby jako nauka ścisła ukazała nam rzeczywistość i objawiła nam, jako Ewangelia, podstawy pedagogiki miłości, z korzyścią dla nas wszystkich.

Sérgio Thiesen

Kardiolog, fizyk





Rozbrajanie siebie

Obserwując obecny stan ludzkości, zastanawiamy się, dlaczego jest tak wiele wojen, podziałów i konfliktów, biorąc pod uwagę postęp, jaki już dokonał się w niektórych dziedzinach wiedzy, któremu powinno towarzyszyć bardziej świadome i zdrowe postępowanie jednostek.

Jednak, jak zauważył Carl Gustav Jung, człowiek daleki jest od bycia jednolitą całością, "ja" bez pęknięć, często funkcjonuje jako system przegródek, których części nie komunikują się ze sobą w najlepszy sposób. Sprzyja to powstawaniu konfliktów wewnętrznych, które, jeśli nie zostaną właściwie rozwiązane, stają się częścią naszego pola relacji.

Znaczna część tego procesu jest spowodowana nieznanymi Cią. Cień, jako aspekt psychologiczny, jest częścią nieznaną i/lub zaprzeczaną przez jednostkę, która napotyka na opór ze strony ego, aby zostać włączonym do świadomości. Dostrzegł to sam Paweł z Tarsu, kiedy w Liście do Rzymian 7,19 stwierdził: "Nie czynię bowiem dobra, które chciałbym czynić. Czynię natomiast zło, którego nie chcę czynić". Uznał on, że chociaż w jego sumieniu była wola czynienia dobra, to jednak inna część jego istoty skłaniała go do czynienia tego, co niepożądane. Jeśli jednak celem jest osiągnięcie pełni, konieczne jest rozwijanie i doskonalenie wszystkich aspektów naszej istoty. Tak długo, jak istnieje jakaś część, której się "zaprzecza", istnieje miejsce na konflikt i niezgodę.

Kompleksy utrudniają także "wewnętrzne rozbrojenie", ponieważ

wprowadzają do świadomości niepokojące emocje, z którymi trudno jest sobie poradzić. Bardziej wrażliwe osobowości odczuwają trudności w stawianiu czoła pewnym okolicznościom, zwłaszcza gdy mają za sobą traumatyczne przeżycia. Kompleksy, kiedy działają negatywnie, wywołują dyskomfort w ego, prowadząc do tego, że jednostka reaguje zamiast działać, wytwarzając wokół siebie jeszcze więcej zakłóceń.

W tym procesie wewnętrznej pacyfikacji, aby jednostka mogła się rozbroić, fundamentalne znaczenie ma wewnętrzna podróż w poszukiwaniu samej siebie, ponieważ "spotkanie z tym, co uważamy za nasze najgorsze cechy, jest drogą dostępu do tego, co jest w nas najlepsze". Stawianie czoła naszemu "złu" jest skutecznym sposobem doskonalenia człowieczeństwa. Trzeba zrozumieć, że aby być "doskonałym", nie możemy żyć częściowo. Ponieważ "nasze strachy" są częścią naszej osobowości, tylko integrując je, możemy osiągnąć pełnię", jak wspomniano w książce Ao encontro de si mesmo.

Zaprzeczanie naszym "cieniom" prowadzi do tego, że wiele wewnętrznych bólów i konfliktów jest rzutowanych na zewnątrz, na innych ludzi i okoliczności. Aby konflikt mógł zostać załagodzony, trzeba zebrać ten rzutowany materiał, uznając wszystkie te zaprzeczone cechy za własne. Po akceptacji następuje długa droga pozbywania się czynników konfliktogennych, a także konieczne budowanie zdolności i cnót, które pozwolą

przynajmniej opanować sposób radzenia sobie z konfliktami.

Istnieje pilna potrzeba uświadomienia sobie rzeczywistości, którą jesteśmy, rozpoczęcia wykonywania pracy, która była nam przeznaczona, zaakceptowania i uznania rzeczywistości, której jesteśmy częścią i którą pomogliśmy zbudować. Nie ma sensu narzekać, że nie ma empatii między ludźmi, że nie istnieje komunikacja, że świat jest pełen przemocy, że potrzebujemy Boga w naszym sercu itd., jeśli nie koncentrujemy się na tym, co naprawdę ważne; jeśli nadal kierujemy się tylko egocentrycznymi pragnieniami, wszystko, co robimy, jest sztuką naszej osoby, bez wnikania w istotę tego, czym jesteśmy.

Aby zrealizować cel, jakim jest stanie się prawdziwie ludzką istotą, należy być skuteczną manifestacją Boga dla siebie i dla planety. Podążanie drogą humanizacji naszych istot prowadzi nas do koniecznego uczenia się i doskonalenia naszej obserwacji, do rozpoznawania konturów Boga w różnych ludzkich twarzach. Dopóki patrzymy tylko na zewnątrz, nasze oczy będą dostrzegać tylko różnice i jak Narcyz będziemy szukać naszych twarzy w innych, i będziemy żyć w relacjach, które są zwiędłe i pozbawione miłości. Kiedy skutecznie zaangażujemy się w spotkanie z samym sobą, przyczynimy się w skuteczny sposób do rozbrojenia samych siebie.

Iris Sinoti

Terapeuta Jungowski